

nr. akt. DZ 21/46

PROTOKOL PRZESLUCHANIA SWIADKA

Warszawa dnia 25 stycznia 1946r.

Sędzia Okręgowy Sledczy II rejon u Sadu Okręgowego w Warszawie Halina Werenko delegowana do Komisji Badania Zbrodni Niemieckich prześluchiwała nizej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, oraz o znaczeniu przysięgi. Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 109 k.p.k. poczem świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Antoni Jurek

Data urodzenia 1/II - 1884r.

Imiona / rodziców Franciszek Józefa

Zajęcie slusarz kolejowy / P.N.P. - Garzwoźmie Warszawa-Wschód /

Wymiar: 12-let

Karalności: niekarany

Miejsce zamieszkania: Warszawa, Dołhowska 15m.38

Wybuch Powstania Warszawskiego zastał mnie przyjeżdżając do Marynowie, gdzie byłem w interesach. Schroniłem się tam do mieszkania mojej siostry Aleksandry Pastwa przy ul. Marii Konikowej Nr. 29, gdzie przyjąłem ją wraz z dziećmi i pozostałem tam do 14 września pod bronią prozadecy, na podwórku naszej Juszi podjęliśmy pracę niemiecką, szczególnie z drutem. Na podwórku zostało około 10 żołnierzy niemieckich i mieli granat w schron / bohatery domu mojego zabił ich w tym czasie w specjalnie utworzonym schronie moim, dając im na podwórku. Następnie zaczęli wchodzić do mieszkania

nucili jenerze granaty w mur, skądto kotrupy byliśmy ustawiemi.
 Tytuł z muru jonypani nie no murie, i pętra trapiła murie
 w plecy / i odentli. Leise no niemi slynostem jski, hrowenim,
 kuyki, co nie dnocto zohato nie rickistem, j miewai leistem
 kwanu do niemi. Go jskici jutyfelicinie usly natem muru
 nowelchodzących Niemców. Slynostem jofekywie strudy korabiznowe.
 Z odgłosom dwelchodzących sientowatem nie, ie dobijsja iujjacych
 jenerze. Go Anale miltunsi jsk, cy brokust slynostem jfrowenim
 Następnie w kriticich odstępkach wroci wrauli jenerze dwukrotwie
 i dwukrotwie jenerze slynostem te same odgłosy dobijsjania.

Za krótkim razem, nim odlewdzili nucili granaty w mur wraj
 drujacy nie jowu muru. Jo jna ten cody was leistem miewadum,
 strajpe nie ~~nie~~ by nie junceli, ie iujj. Gnes cody ten was bytem
 jufrowenim. Go upstypie jskiczi ceterzech muijczycej gódrin
 /kupa g.18. a gdy jofiniam no repark / ~~nie~~ joficitem wofpucisic
 w rannic jparalotnie i gnes muijczy terranym jenfichim
 jskicim, bym nie bar. Wskatem sstwy, jnede muij stat
 jwlen iomius niemiecki, kiny mi jskiczi, ie nie edgo
 mi nie wroli. Wskato murie w niimych jnygach, bertentwie
 leistem ciota rozstrzelonych. Zolnierz oia wroci sfrandrie,
 kto z kiscych jenerze iujj. Wjucygnosi z jod trufis dwoje iujj-
 cych dwoici: kiewenpukoz 4.0 letnie; wawisichim kroczyk / ktora
 leistem jod wofa wchito mrotho; wlewo kupa jf krow, was 7.0 letnie-

po chrześcijaństwie, leżąc pod trzema oknami. Wśród leżących znalazł się
Kobieta i jej, / Aleksandra Gastera, która następnie została
musi być stupniem jejniej od jej ojca (kroćce murów), która
leżąc obok swojej 4-letniej córki. Mnie raz dojeżdża
dzieci ośmiu i więcej niemiecchi oddał w ręce przechodzących Jatrohu
niemieckiego. Kobieta ośmiu nie chorowała z nowi, ty nie w:
stwierdził nowego swojego rodzica dziecka. Pater odprawił nas
do C. J. H. F., gdzie znajdowała się jej córka i braci Fobeków
osobno z innymi z Zolbono i Marymonatu. Główny lekarz
nie stupniem i więcej, sam siebie w wiele obmytym ramy
i wia, wtem muratorni. Następnego dnia wziętych majątko-
jących się w C. J. H. F. ludzie poproszili do księcia w Biels-
kach gdzie przeprowadzili segregację, w których, kobiety z dziećmi
chorych. Po wielotem się w grupie tych szkiech i wstaniem
was z wziętymi z tej grupy kobierny. Udatem się następnie
do Kamynera, gdzie stupniem w. Polskim Czerwonym Krzyżu
pierwszą pomoc lekarską. Następnie jonestem do Balic, gdzie
wziętym się do prywatnego lekarza. Wzięto nie wam, który
po wzięciu opatrunków w rękę, skierował wzięcie i kosi-
niemierie się do szpitala jako najwyżej. Udatem się wzięty
do Gunkowa, gdzie z punktu szpitalnego P. C. K. obmytym
skierowanie do szpitala w Kromorowie. Temu przedtem
jeszcze około 5. in bypochim wzięciem szpitala wzięty

A. Jozegischi

no w okresie skrośi / Wychwyciła je wpięła nie dwadzieścia pięć
palcem. ramnej ręki. Następnie decytem się w lewym przedramieniu
ze zsił zwichnia / pas zedniej / gdzie również widać, oraz w
Krahowie / do stycznia 1945r. / w lewym kolepsze. W tym okresie
erom strażtem i wstęży w trzech parostych palców i zyskaniem
dniego palca. W ambulatojum kolepszym w Krahowie mistrzem
rolizne elektropocjs. / Wierdzenie lewna z Krahowa mogły nie
izdanie skrośi. Obecnie z dalszym ciągu nie mogły zyskić
4 palców porożonych łowej ręki. —

To porożcie do Warszawy w kwietniu 1945r. widać się no wieszce,
gdzie oddają się epelucja, widać widać się tam widać widać
do 33 osób / ilość skrośi no kampin / Z wódzity tej cista wstęży
premierione do rzękiej wistozej wódzity / 239 osób / widać widać
z o facz dnuw dnuj przy ul. Marii Kosińskiej.

od Taranu. Inni nie i adrem nie mam, wódz skrośi
no w okresie / widać widać się, że w tym samym dniu, kiedy
oddają się epelucja widać widać dnuw Nr. 23 przy ul. Marii
Kosińskiej, podobne epelucje oddają się i w innych dnuwach
no Marynowie.

Dopis „samie ogólnie”, „w lewej rami”, „w rękach i w plecy razem 10 przerw” „i plecy”

Odcyfano A. Juszczyński

p.o. z dnia A.G.

„Znajdźcie widać widać
pochodzących w Taranu.
dn. 30.11.46. 45

Nr. akt. DZN 21/46

PROTOKOL PRZESLUCHANIA SWIADKA

Warszawa dnia 30 stycznia 1946r.

do Sedzia Okregowy Sledczy II rejonu Sadu Okregowego w Warszawie

Albige Bernosa

delegowana do Komisji Badania Zbrodni Niemieckich przesluhalala nizej wymienionego w charakterze swiadka. Po urzeczzeniu swiadka o odpowiedzialnosci karnej za falszowe zeznanie, oraz o znaczeniu przysiegi. Sedzia odebral od niego przysiege na zasadzie art. 109 k.p.k. poczem swiadek zeznal co nastepuje:

Imie i nazwisko Antoni Jurscyński

Data urodzenia zwany w sprawie

Imiona rodzicow

Zajecie

Świadek okazuje: 1) kartę przyjęcia do Szpitala w Komorowie podpisaną przez dr. med. Józefa Mayę, z której wynika, że Jurscyński Antoni (Nr. choroby 119), l. 60 przyjęty do szpitala w Komorowie od dn. 19/X - 1944r. do dn. 19/XI - 1944r. Jego choroby w leżą: 1) kę i plecy; 2) karta porady Nr. 32 z dn. 22/XII - 1944r. podpisaną przez lek. med. nacelnego Dyrekcji Kolei Wschodniej dr. Maxena Karimienę z której wynika, że Jurscyński Antoni jest w leczeniu od dn. 14/XII - 1944r. i od tejże daty jest niewolny do pracy do dnia wypraszania 31/XII - 1944r. (Dziennik choroby niepełny);

3) skierowanie z dn. 4/V-1945r., podpisane przez epiej wymienioną
dr. Marxen Kwerinierę, do lekarza specjalisty do przeprowadzenia
10 elektrozacji i 10 masaży. —

Świadek wskazuje następujące osoby, które mogły mieć
z sprawie epilepsji przeprowadzonych w Marymont:

- 1) Konstanty Taran Dembinskiego Nr. 14 m. 2 Marymont
- 2) Stanisława Taran " " "

Odwyżano A Jusieczynski

p. o Lechwa A. B. —

2/5 15. 4. 46

wpis. wzm. dn. 20 1/5 46

Termin - 8/5 46. AS